Gazeta Warszawska

KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Października. — Rok 1838. Niedziela. № 281. Jutro Ś. Kordula. — Dziś obchodzi się dzień Ś. Jana Kantego.

CESARSKIM Ukazem z d. 4 z. m. mianowani kawalerami orderów: Ś. Włodzimierza kl. 3ej, starszy Doktor Warsz: wojsko: szpitalu Radca Stanu *Spindler*; Ś. Anny kl. 2ej, Ordynator tegoż szpitalu Radca Dworu *Stakelbrandt*; Ś. Anny kl. 3ej, Ordynatorowie tegoż szpitalu, sztabs-lekarze, Radcy Dworu *Krutihow*, *Michelis* i *Bieliński*. — JW. Jenerał-Adju: *Szypow* Dyrektor głó: prezy: w Kom: R. S. W. D. i O. P. wczoraj wrócił do Warszawy. — Dla uformowania placu publi: przy zetknięciu się ulic Nowolipie i Mylna, przeciw Szpitalu Gminy wyznania Ewang: Augsbur:, dla zapewnienia temuż Szpitalowi dogodnego z tej strony zajazdu i świeżości powietrza, zaięto nieruchomość prywatną na powyższy użytek publiczny stosownie do Prawa Sejmowego. — *Prokurator Królewski przy Trybu: cyw: Iej inst: gub: Mazo:*. Zawiadamiam niniejszem interessowaną Publiczność, iż Winc: *Martyński* po uzupełnieniu kaucji, od d. 7/19 b. m. do dalszego sprawowania obowiązków Komornika przypuszczonym został. *J. Kwiatkowski*. Sekr: *J. L. Grochowski*. — Do księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* nadeszły nowe dzieła: Lekarz Obywatel przez Pana *Balzaka*, przełożył F. *Tustanowski*, in 12, 2 tomy, Wilno 1838, zł. 13 gr. 10. Elementarz i Katechizm *Żmudzki* pod tytu: *Mokstas Skajtyma*, in 8, Wilno 1838. — Z litografji *G. Sennewalda* wyszedł nowy *Mazur Krakowski*, skomponowany i ofiarowany JPannie Józefie *Dobrzańskiej* Artystce dramatycznej, przez N. *Kurzątkowskiego*, grywany w Teatrze Rozmaitości. — Zasługuie na odwiedzanie nowa galerja figur woskowych Pana *Szulta*, ustawiona na Tłumackiem. Znawca i nie znawca zostanie zadowolony. Nie iest to zbiór lalek woskowych ze strąconemi nosami, pobrudzonych, iak to nie raz u nas były widziane; figury P. *Szulta* w wielkości naturalnej, mistrzowską ręką wykończone, zdaią się iak żywe, brakuie im tylko ruchu i mowy. Celniejsze wymieniamy: Pani *Larvi* mamka Króla Rzymskiego, zastanawia słodyczą na iej twarzy i prawie macierzyńską miłością do dziecka które trzyma przy piersiach; dziecko zdaie się iakby dopiero opuściło pierś mamki dla oglądania przybyłego gościa. Przecudowne wyobrażenie CHRYSTUSA PANA podług *Michała Anioła*, masyf z wosku, i Ś. M a g d a l e n a figura zrobiona z 120 funtów wosku, są ozdobą tej galerji; w ich rysach oddana iest cała świątobliwa łagodność, będąca ich cechą. W grupie *odalisek* otaczaiących Sułtana *Mahmuda*, możnaby się pokochać, zwłaszcza, ponieważ wiadomo, że te Odaliski nie maią serc zbyt twardych, ale też wiadomo że ich miłość łatwoby stopniała. *Fryderyk Wielki* zadziwia podobieństwem, leży przed nim mappa z roku 1836 (?). Piękne są wyobrażenia Artysty dramatycznego *Talmy* i Henryety *Zontag*. Figura wyobrażaiąca Officera egipskiego odznacza się dokładnem naśladowaniem rysów Afrykanina; podobnież oryginalnością rysów odznacza się *Henryk I.* Król *Hajti* i iego Adjutant *Morillo*, oba Murzyni. *Wenus* siedząca nie iest tak *lekko* przemiiaiącą pięknością iak piękności rzeczywiste, gdyż waży 130 funtów. Dwie Karlice siostry *Bebe* okazywane w *Paryżu* r. 1827, zastanawiaią swoiemi staremi twarzami przy nader niskiej postaci. Śmierć *Napoleona*, francuzkiego Jenerała *Moranda* i *Marji Stuart*, wyobrażone są w gruppach liczniejszych. Zadziwiaiącą iest figura brodatej panienki urodzonej w *Litticu*. Wiele iest figur przedstawiaiących Osoby ukoronowane, sławnych uczonych lub artystów, wszystkie maią na sobie odzież bardzo stosowną i pięknie utrzymaną; Arcydziełem

sztuki: w tejże galerji iest dosyć ciekawa grupa przedstawiaiąca obchód *złotego wesela;* goście siedzą przy stole, na iednym końcu 3ch zaiętych iest grą, ieden trzyma pięść na stole iakby rozgniewany z powodu przegranej, drugi szyderczo śmieie się ucieszony wygraną, a 3ci pokazuie kartę, na iego twarzy wyobrażony iest spokojny tryumf tak nad pierwszym iako też nad drugim, który zbyt wcześnie szydził z powodu mniemanej wygranej. *Salpignjon* na wzór instrumentu Pana *Kaufmana* wykonywa rozmaite dzieła muzyczne. Prócz tego w osobnym gabinecie kuglarz woskowy pokazuie sztuki na wzór znanego w Warszawie *Gecla*, a woskowy katarynkarz przygrywa; obie te figury maią pewne ruchy. Dawno nie widzieliśmy tu tak zajmuiącej galerji. — Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta złp. 15 gr. 11. Pszenicy zł. 29 gr. 11. Grochu polnego zł. 19, cukrowego zł. 23 gr. 10, fasoli zł. 30 gr. 3. Jęczmienia zł. 11 gr. 9. Owsa zł. 6 gr. 28. Siana furę iednokonną zł. od 13 do 22, parokonną od 24 do 32. Słomy od 7 do 14. Wół dobry dukatów 15, średni 11, lichy 8. Baran zł. 9. Wieprz dobry zł. 99, średni 66, lichy 48. Kartofli korzec zł. 3 gr. 16. Okowity 10 próby z podatkiem, garniec zł. 5 gr. 17. Szumówki 6 próby gar: zł. 3 gr. 10. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Parawjedesie* przywołani: JPP. *Werowski*, *Komorowski* i *Karasiński*.

W *Krakowie* Towarzystwo naukowe z Jagielońskim uniwersytetem złączone, zaczynaiąc tegoroczne prace wychowania młodzieży poświęcić się maiące, odbyło publiczne posiedzenie d. 18 b. m. w amfiteatrze gmachów nowodworskich. JW. Ant: *Matakiewicz* O. P. D. Rektor uniwersytetu i Prezes Towarzystwa, zagaił tę uroczystość głosem oświecenia i miłości cnoty polecaiącym. W. Józ: *Majer* Doktor med: i Professor lekarskiego, wydziału czytał rosprawę o różnicach w ludzkiej przyrodzie pod względem temperamentu zachodzących.

Anglja.— Xiążę *Canino* (Kanino Lucjan Bonaparte) wrócił z *Rzymu* do *Londynu*, gdzie pędzi życie na osobności. — Poseł angielski w Szwajcarji P. *Morier*, pierwszy podpisał paszport Xcia Ludwika *Bonapartego;* za iego przykładem poszli także inni Posłowie. — W pierwszych dniach b. m. znowu przyszło do zaciętej walki między robotnikami irlandzkiemi i angielskiemi na kolei żelaznej nie daleko *Lankastru*. — Królowa *Wiktorja* wydała 31 lipca r. b. postanowienie, zapewniaiące wszystkim płodom literackim tych kraiów, których opieka będzie wzaiemną, wszelką opiekę i przywileie w każdej posiadłości swoiego państwa. To postanowienie powszechnie iest chwalone.

Hiszpanja.— Z niecierpliwością oczekuią powrotu Posła angiel: Pana *Villiers*, który ma przybyć z pełnomocnict em od swego rządu, do przedsięwzięcia skutecznych środków aby wojna domowa w Hiszpanji była załatwioną. — Jenerał *Oraa* wcale nie iest uwięziony, ale 24 z. m. na czele 3 bataljonów i 6 szwadronów przybył do *Teruel*. — W *Barcelonie* wybuchło powstanie. — W *Madrycie* zaprowadzono Policją tajną.

Francja.— Baron *Ajmard* zasłabł i z tej przyczyny zażądał uwolnienia od dowództwa korpusem stoiącym nad granicą *Szwajcarską*. Jenerał *Szram* ma go zastępować. — W towarzystwie Marszałka *Valée* (Wale) na podróży do *Konstantyny*, znajduie się *Ben Aissa* były Minister *Achmeta*. Ztąd wnoszą, że *Konstantyna* może będzie zwróconą *Achmetowi*. W okolicach tego miasta ciągle wznawiaią się rozboie. — Konsul hiszpański P. *Marljani* dla tego zostaie odwołany, ponieważ iest podejrzany, że wydał pisemko przeciw Królowi Franc:. — Z *Martyniki* dochodzą smutne wiadomości; ogromne składy cukru nie mogą być sprzedane z powodu zbyt znacznego cła na niego nałożonego, i tak nędza panuie w tameczněj osadzie. — Aient *Rotszylda*, który uciekł z summą 80,000 zł., został schwytany na wyspie *Wight*. — D. 10

b. m. przybył do Paryża z Petersburga Hrabia *Demidów* z depeszami. — Jest obszerny opis posłuchania Posła francuz: Hrabiego *de la Tour Moubourg* (Latur Moburg) u Ojca Śgo niedawno odbytego w Rzymie. Odbyły się zwykłe uroczyste przyięcia, a Poseł oraz odbył modły przy grobie S. *Piotra*.

Portugalja. — Królewicz angiel: Jerzy *Kambridge* (Kembrycz) 28 z. m. przybył do *Lizbony* i nazaiutrz obiadował u Królowej *Donny Marji*. — Podano wniosek, aby Xiężnie *Braganzy* odebrać pensję, póki nie złoży przysięgi nowej ustawie.

Rozmaitości. — Śpiewaczka Panna *Falcon* (Falką) iak powiadaią, zupełnie głos straciła. — Panna Fanny *Elsler* której się tak dobrze powiodła rola Panny *Taljoni* w *Sylfidzie*, ma zastępować ią teraz w *Nimfie Dunaju*. — W *Paryżu* w teatrzę Rozmaitości graią nową komedją *Życie pałacowe na wsi* i wodwil *Królowa Kucharck*, a w teatrze Giete wodwil *Tarantula*. — W *Belgji* Adwokat broniąc dziecięcia lat 5 maiącego, przyprowadził ie do sali audyencjonalnej. W czasie obrony wziął dziecko na ręce i przedstawił ie sędziom, wzbudzaiąc ich litość. Dziecko płakało, a łzy onego towarzyszące wymowie Obrońcy, sprawiły niezmierne wrażenie na obecnych. Adwokat przeciwnej strony zmieszany tą tkliwą sceną, pyta się przypadkowo dziecięcia dla czego płacze? Bo mnie szczypie, rzekło dziecię. Natychmiast Sędziowie śmiać się poczęli, Publiczność obecna sarkać, a Obrońca był w obawie przegrania sprawy. — Wielekroć wspomniane rekwjem *Berlioza* wyszło nakładem Pana *Szlesingera* w *Paryżu*, i znajduie się iuż w Warszawie w ręku iednego z naszych Lubowników muzyki. — Maestro hiszpański *Don Saldoni*, Nauczyciel śpiewu przy Konserwatorjum madryckiem, przybył do *Paryża*, z operą przez siebie skomponowaną, która w *Madrycie* nadzwyczajne zyskała zadowolenie. Chce ią przedstawić w teatrze opery włoskiej. — W tych dniach ieden z gości w kawiarni paryzkiej wygrał w billard 30 fr. Przegrywaiący wypłacił mu tę summę, w samych *su* (po 2 1/2 gr.); drugi rozgniewany o tę drobną monetę, wyrzucił całę wygraną za okno; można sobie wystawić iaka nastąpiła walka między ulicznikami; inni goście tak się tem ubawili, iż kupili u gospodarza wszystkie drobne monety iakie tylko miał w kassie i podobnież wyrzucili za okno. Walka między ulicznikami trwała przeszło godzinę. — 8 b. m. o 6ej wieczorem, widziano w *Ejsfeld* tęczę xiężycową, nieco słabszą w kolorach od tęczy słonecznej. — *Rossyni* wkrótce wróci do *Paryża*. — Fabrykant w *Bulon* w tych dniach otrzymał przy stole szczególne odwiedziny. Drzwi się otwieraią i młody niedźwiedź bez kagańca z grzecznym rykiem wchodzi do pokoiu. Gospodarz i iego rodzina zapewne nie zbyt grzeczni, zamiast gościa przywitać, z głośnym krzykiem uciekaią. Niedźwiedź uważał to za zaproszenie do stołu, siada więc bez ceremonji i zabiera sobie całą pieczeń baranią. Tymczasem gospodarz odzyskał odwagę, w towarzystwie 2ch silnych ludzi, uzbroionych pałkami wraca do pokoiu, ale wszystkie te przygotowania były niepotrzebne, gdyż niedźwiedź pozwolił schwytać się za łańcuch. Okazało się że należał do Anglika, który go utrzymywał dla przyiemności. Nie wiadomo czy fabrykantowi obiad wynagrodził. — Nie trzeba sądzić, że Panna *Mars* staie się powodem dźwignienia literatury francuzkiej; przeciwnie Artystka ta nie lubi żadnej roli znacznej i woli występować w miernych, gdzie sama z *niczego* robi wszystko. Panna *Mars* szkodzi raczej literaturze, a ponieważ iest nieograniczoną panią wszystkich teatrów, przeto każdy autor musi poddać się pod iej iarzmo. Najszczególniejszem iest to, że przy wystąpieniu zmienia całą swoią naturę. Panna *Mars* w domu iest grzeczną, przyiemną, pochlebiaiącą, ale skoro poczuie lampy teatralne, ma iuż djabła w ciele, i wyrzeka się wszystkich swoich przymiotów. — Na chorobę morską polecaią

zieloną herbatę, którą trzeba pić na zimno, najlepiej służy szampan na morskich podróżach. — W Paryżu znajduie się około 3000 nauczycieli ięzyka niemieckiego. — W Anglji zdarza się często, iż bankrut po naprawieniu swoiej fortuny, spłaca dawne długi wierzycielom. Podobnież postąpił P. *Henry* w *Belfast* w Irlandji, zwrócił on 520,000 zł. zaległości. Wdzięczni wierzyciele wyprawili dla niego ucztę.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Konstan: Hra: z Jadowa; Preszel Ludwik Dzie: z Żołkiewki; Stecki Hen: Dzie: z Gub: Wołyń:; Rakowski Fran: Dzie: z Szydłowa; Okęcki Onu: Dzie: z Krobowa; Dąbrowski Ant: Dzie: z Zadąbrowa; Stępski Jakób Dzie: z Konkolnicy.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Krów doinych różnej maści sztuk 40, Buhaie, Woły, Konie, Siano w stogach, Zyto w ziarnie lub snopie, Jęczmień, Owies, Gryka, Rzepak; nadto Kanapy, Krzesła, Komody, Stoły, Biurka, Szafy i t. d., w Folwarku Służew Gminie Wilanów w Powiecie i Obwodzie Warszawskim Gub: Mazowie:, przez publiczną licytacyą w d. 10/22 Paździer: r. b. ogodzinie 11ej z rana, sprzedane niezawodnie będą.

K. A. Garbożewski K. T. C. G. M.

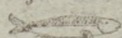
W dniu 12/24 Paździer: r. b. z rana o godz: 11ej na gruncie Dóbr Płochocina w Powiecie Błońskim Gubernji Mazowieckiej, prawnie zaięte Drzewa olszowego sążni 171, przez Licytacyą publiczną niezawodnie sprzedane będzie. *S. Osipowski* K. S. A. K. P.

☞ Ja niżej podpisany Kupiec z Bobrujska, zawiadamiam niniejszem kogo to interesować może, że Jonasz Faierstejn nie posiada żadnych u mnie funduszów, a ztąd ostrzegam, aby daremne areszty na takiehąć iego fundusze nie były, gdyż w razie przeciwnym, nie tylko że poszukuiący narażą się na wydatki, ale nadto podpisany szkód swych dochodzić będzie. — *Dawid Tymkin.*

AUSTERJA masyw murowana, o 2ch Stajniach we Wsi Bieniewice, 7 wiorst za M. Błoniem, na trakcie szose Kaliskiem położona, iest od Nowego roku 1839 do wydzierżawienia. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu we Dworze we wsi Bieniewice lub też w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2304, wchodząc w bramę po prawej ręce na dole.

KANTOR DOMU HANDLOWEGO pod firmą Grosser et Wagner, przeniesiony został do Korpusu pałacu Dikerta, przy ulicy Długiej pod Nr 556.

Gdy dla znaczniej odległości *Młynu Parowego* od niektórych punktów miasta, nabywanie mąki z tegoż Młynu zwłaszcza w małych partjach, iest trudniejszem, tem więcej przy nadchodzącej teraz porze słotnej i zimowej; przeto dla dogodzenia w tem Publiczności, mąkę z Młynu parowego mieć życzącej, otworzone zostały iej składy w Rynku *Nowego Miasta* i przy ulicy *Wałowej*; w których każdego gatunku mąki w Młynie parowym wyrabianej, po tejże cenie iak w Młynie zawsze dostać można.



Odebrawszy transport Śledzi świeżych holenderskich w baryłkach, zwanych pół achtelkach, w najlepszym gatunku, do handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Śgo Jana, pod znakiem Wieloryba, takowe po cenie miernej odstępuię; oraz WINO Szabli zwane, w dobrym gatunku po złp. 10 garniec, sprzedaie się.

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH
J. WALKIEWICZ,
będący dawniej w domu JW. Wernera obok Dobroczynności na Krakows: Przedmieściu, przeniesiony został na drugą stronę Krakowskiego Przedmieścia, pod Nr 441 do domu P. Ogrodowicz, na Isze piątro.

Młodzieniec którem przeszło 3 lata był w handlu Korzeni i Win, nieposzlakowanych obyczaiów i z chlubnemi świadectwami; życzy sobie umieścić się w handlu tegoż rodzaiu. Wiadomość w Hotelu Saskim Nr 29.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Adwokat. Więzień.* 12 raz *Dwie przeciw iednemu.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Senatorskiej wprost pałacu Zamojskich w domu P. Epstejna Nr 470, PP. *Baur* grać i śpiewać będą w ięzykach polskim, rossyjskim, niemieckim i francuzkim, od godziny 5.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłomackie i Rymarskiej w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, grać będą Bracia *Ładowscy* od godzi: 6 wieczorem do 10.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Gęś faszerowa: z roż:, Polędwica z serdeło: masł:, Pieczeń bara: a la sar:, Potrawa z pulard, Zrazy zawiia: z grzybo: kaszą, Ryby na zimno i gorąco.